

ODZYSKAJ STER ŻYCIA

NAWIGUJ ZE ŚW. JAKUBEM



4-25 marca 2018
REKOLEKCJE
W ŻYCIU CODZIENNYM

rekolekcj Krakow.jezuici.pl

Biuletyn 3

19 - 25 marca

Adoracja w niedziele o 19.10

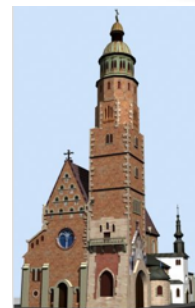
Eucharystia w niedziele o 19.30

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa
ul. Kopernika 26, Kraków

Konferencja w środy o 19.00,

kaplica, Duszpasterstwo Akademickie WAJ

Dzielenie w grupce w wybranym terminie



— Jezuici & WŻCh

Metoda medytacji (czas trwania ok. 45 minut)

przygotowanie

- przeczytaj wprowadzenie, a potem wskazany fragment Pisma Świętego – skup się na nim
- co cię szczególnie porusza?
- nie troszcz się o przerobienie wszystkiego

rozważanie, medytacja

- powierz się Duchowi Świętemu, by Cię prowadził
- wyobraź sobie medytowane wydarzenie, patrz i słuchaj uważnie
- zatrzymuj się nad swoimi uczuciami i przeżyciami, proś Ducha Świętego o rozeznanie
- jeśli coś cię bardziej zaangażowało, podejmij w rozmowie

rozmowa końcowa

- zwracaj się do Boga, On cię słucha

refleksja po modlitwie

- jeśli modlitwa była dobra, kontynuuj w taki sposób, jeśli nie, zmień coś w słabym punkcie

medytacja powtórkowa

(zalecana następnego dnia po każdej medytacji)

- podejmij najważniejsze przemedytowane treści, by je pogłębić

7. NIEUPORZĄDKOWANE POŻĄDANIA (Jk 4,1-12)

Obraz: Zobacz świat z dwóch perspektyw: bliższej (dom, rodzina, znajomi) i dalszej (moje otoczenie, miasto, kraj). Poczuj atmosferę panującą w tych rozmaitych relacjach.

Prośba o owoc: Proś Boga o dar wolności od siebie i własnych pożądań, o doświadczenie międzyludzkiej komunii.

1. Pożądania. Św. Jakub wskazuje tutaj na postawę hedonistyczną, chęć zaspokojenia żądy, szukania przyjemności. Była ona bliska wielu współczesnym autorom, ale i dzisiaj hedonizm jest postawą życiową wielu ludzi. Chęć zaspokojenia wpiętych własnych pożądań prowadzi do niezgody, kłótni, zazdrości. Stawia człowieka w konflikcie z innymi. To wynika z wewnętrznego nieuporządkowania, przywiązania do osobistego komfortu, a zarazem braku odniesienia do prawdy, Boga. Nieobecność modlitwy i stawania przed Panem prowadzi do wewnętrznego rozbicia, rozdarcia, chwiejności. Również modlitwa, w której skupiamy się na sobie, a nie wsłuchujemy w słowo Boże, nie prowadzi do pokoju ducha. Popatrz na swoje postawy konfliktowe, napięcia, zazdrości: skąd się biorą? Postaraj się wejrzeć w jakąś sytuację z ostatniego czasu, gdzie twoje pożądania doprowadziły do napięcia, konfliktu. Postaraj się je nazwać i bliżej im przyjrzeć.

2. Wybór. Przez chrzest jednoczymy się z Bogiem, a każde odejście od Jego nauki jest zdradą, którą św. Jakub porównuje do zdrady małżeńskiej, pisząc wręcz o cudzołóstwie, niewierności. Bóg pragnie, abyśmy pozostali w więzi bliskości z Nim, abyśmy służyli jednemu Panu. Zachęca nas do postawy, która pomaga w zbliżaniu się do Niego: stawania w prawdzie o sobie, unikania pychy, uświęcania się. Pisząc o niemiłowaniu świata, Jakub nie zaleca braku miłości do Bożego stworzenia ani cierpiętnictwa, lecz przestrzega przed uleganiem pokusom świata, pożądanym skłanianiem się ku rzeczom ziemskim, przemijającym. Wskazuje jako pomoc skrucę serca, bolejącego z powodu niewierności, aby dzięki tej skrusze i boleści ufnie powierzyć się Panu. Jaka jest moja postawa względem Boga? Jak wyglądają moje relacje z bliźnimi? W czym wyraża się moja bliskość z Bogiem?

3. Bracia. W obliczu Boga jesteśmy równi, dlatego św. Jakub przestrzega nas przed wywyższaniem się i osądami. Zwraca się do nas: „bracia”, abyśmy pamiętali, że chrześcijan łączy braterstwo, a braciom nie przystoi wydawać o sobie negatywnych sądów, oczerniać się, szkalować. Właściwą równość uzmysławiamy sobie, gdy stajemy względem Ojca i spoglądamy na drugiego człowieka jako równie umiłowanego przez Boga (przypomnij sobie Jezusowe słowa o tym, że Ojciec daje słońce i deszcz, które jednakowo służą wszystkim). Popatrz na ludzi tobie bliższych i na tych przypadkowo spotkanych. Spróbuj z takiej perspektywy spojrzeć na nich oczami brata w wierze, który przyjmuje drugiego człowieka jako dar od Boga.

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem o tym, co sprawia, że czujesz się wewnętrznie rozdarty/-a, co cię wewnętrznie krępuje i utrudnia ci ufne powierzenie się Bogu. Poproś o braterskie (siostrzane) nastawienie w relacjach z ludźmi. Porozmawiaj o tym, co cię bardziej poruszyło lub zatrzymało w tej medytacji. Zakończ modlitwą *Ojcze nasz...*

8. DROGA KU POJEDNANIU: ZALEŻNOŚĆ OD BOGA I OTWARCIE NA JEGO WOLĘ (Jk 4,13- 5,12)

Obraz: Zobacz siebie jakby w krótkich migawkach z coraz większego dystansu: najpierw jako członka swojej rodziny, potem w społeczności zawodowej, instytucjonalnej (np. studenckiej, zakonnej), jako mieszkańca swojej miejscowości, swojej ojczyzny, Europy i świata, wreszcie jako element kosmosu.

Prośba o owoc: Proś o odczucie wartości swojego życia jako dziecka Bożego.

1. Zależność od Boga. Żyjemy w świecie, w którym wszystko szybko biegnie do przodu. Nauczyliśmy się wyznaczać sobie cele, nasze kalendarze pełne są planów i zamierzeń. Podejmowanie odpowiedzialności za własne życie jest dla nas przejawem dojrzałości. Tymczasem św. Jakub mówi: zatrzymaj się i zobacz, że zależysz od Boga. Jutro może nawet cię nie być. Co czujesz, kiedy uświadamiasz sobie, że „parą jesteś, co się ukazuje na krótko”? Zastanów się, jak by się zmieniła zawartość twojego kalendarza, gdybyś wiedział/a, że niewiele dni pozostało przed Tobą? A jeśli miał(a)byś tylko dzień dzisiejszy? Jak przeżył(a)byś go w stosunku do swojej rodziny, a jak – do większej społeczności? Pomyśl: jakiego dnia chciałby od ciebie Bóg?

Jakub mówi: „Kto zaś umie dobrze czynić, a nie czyni, grzeszy”. Jak często zdarza ci się grzech zaniedbania z lenistwa, wygodnictwa, ze strachu? Pomyśl, że choć przy wielkości świata jesteś jak pyłek, są rzeczy, które bez ciebie nie mogą się wydarzyć, bo zostały powierzone tobie do realizacji.

2. Moje bogactwo. Wszystko może stać się naszym bogactwem, które wykorzystamy do tego, by nam się łatwiej żyło. Pieniądze – aby ich używać – i ich brak, aby wzbudzać litość. Siła, by mieć władzę, i słabość – by się zwalniać z odpowiedzialności. Co uważasz za swoją największą zaletę? Na czym budujesz swoją przyszłość, najważniejsze relacje? Utrata czego byłaby dla Ciebie katastrofą? A teraz przypomnij sobie, kiedy ostatni raz dziękowałeś/-aś za to Bogu? I kiedy pytałeś/-aś, dlaczego właśnie ciebie tym darem obdarzył – jakie było w tym Jego zamierzenie?

Stań przed Bogiem ze swoimi talentami i zobacz, dzięki komu je rozwinąłeś/-ęłaś i rozwijasz, a także komu masz je ofiarować. Kto jest tym robotnikiem, zniwiarzem, który nie dostał od ciebie zapłaty?

3. Zaufanie woli Boga. Kiedy uświadamiasz sobie, że jesteś stworzeniem Bożym i wierzysz, że Bóg jest dobry i kocha Cię, spodziewasz się, że twoje życie będzie dobre i szczęśliwe. Tymczasem rzeczywistość często temu przeczy. Może niewielu z nas ma tak ciężkie przeżycia jak Hiob, który stracił właściwie wszystko, ale doświadczamy wielu cierpień i trudów, często nie widząc w nich żadnego sensu. W tym miejscu Jakub wzywa nas, abyśmy nie narzekali oraz byli wielkoduszni i cierpliwi w znoszeniu niezrozumienia i zła. Narzekając bowiem, często bywamy niesprawiedliwi. A ufając możemy doświadczyć, że Bóg da plony w swoim czasie.

Ofiaruj Bogu swoje największe cierpienie lub trud. Uświadom sobie, że On o tym wie i że nie chce twojego nieszczęścia. Zna najlepsze rozwiązanie, ale żeby mogło ono dojść do skutku, musisz pozwolić Mu działać i umieć czekać – bo czas Boga biegnie inaczej, a Jego plany przerastają nasze najśmielsze wyobrażenia.

Rozmowa końcowa: Poproś Boga o łaskę zaufania Mu, powierzenia Mu siebie i swojego życia, swoich działań. Zobacz siebie, objętego/-ą ramionami Jezusa ukrzyżowanego.

9. ŻYCIE WIARĄ W PRZYJAŹNI Z BOGIEM (Jk 5,13-20)

Obraz: Spójrz oczami wyobraźni na Chrystusa, na Jego twarz... A teraz wyobraź sobie Go obecnego w typowej dla Ciebie codziennej sytuacji.

Prośba o owoc: Proś o serce rozmodlone i wrażliwe na Boże działanie we wszelkich okolicznościach życia.

1. Moc modlitwy. Święty Jakub daje nam wskazówki, jak postępować w strapieniu serca, szczęściu, chorobie, a także w wielu innych sytuacjach spotykanych w naszym życiu. Zachęca do uwrażliwiania własnego serca i kierowania go ku Bogu, który nas stworzył i od Którego otrzymujemy każde dobro i wszelki dar (por. Jk 1,17). Jako wierzący i żyjący wiarą chrześcijanie jesteśmy zaproszeni do przeżywania w relacji z Bogiem, a więc i włączania w modlitwę każdej radości i każdego smutku przez nas doświadczanego. Czyniąc to, możemy dostosowywać sposób i treści modlitewne do bieżących okoliczności życiowych. Jak przeżywasz trudne sytuacje w swoim życiu: z kim dzielisz swój ból, smutek, niezrozumienie, trwogę? Na czyją pomoc czy wstawiennictwo wówczas liczysz? Co robisz, kiedy się radujesz? Ku komu zwracasz się w chwilach szczęścia, pomyślności? Jakie jest twoje doświadczenie siły i skuteczności modlitwy – jakich okoliczności dotyczy?

2. Pomoc wspólnoty. W chorobie przywołać starszych, kapłanów... Nikt z nas nie jest samotną wyspą... Dopiero we wspólnocie Kościoła dostrzec możemy całe piękno i troskę, którą Bóg nas otoczył. Tak jak niegdyś powołał On apostołów, tak i dziś powołuje kapłanów Kościoła – prezbiterów, do których możemy zwrócić się w naszych trudnościach, np. gdy gubimy się, gdy pojawiają się wątpliwości, czy kiedy chorujemy. Nie chodzi tu Jakubowi o myślenie magiczne, lecz o „modlitwę pełną wiary” – to ona okazuje się zbawienna. Wstawiennictwo ludzi podobnych do nas („jak my czujących” – Jk 5,17) może przejawiać wielką moc – zwłaszcza w związku z posługą sakramentalną (namaszczenie chorych, pojednanie grzesznych). Jak wygląda twoje życie sakramentalne? Na ile czujesz się częścią Wspólnoty? Jak dajesz wyraz swojej przynależności do Kościoła? Jak z tego korzystasz?

3. Wrażliwość serca. Człowiek obdarowany, o ile pielęgnuje w sobie wrażliwość serca, może dzięki niej wyczuć Boże działanie w świecie. Wsłuchując się i przyjmując nauczanie Jezusa, pomnażamy naszą wiarę (por. Rz 10,17). Tylko ktoś o wrażliwym sercu może ukazać błądzącym lub zagubionym miłość Jezusa, której wcześniej sam doświadczył. Troska o bliźniego, która jest wyrazem miłości, przybiera różną postać, zależnie od osób i okoliczności: raz ma formę zachęty, podtrzymania na duchu, kiedy indziej upomnienia. Kiedy wiąże się z trafnym wyczuciem tego, co lepsze dla drugiego człowieka, przynosi owoc i upomnianemu, i upominającemu. „Przede wszystkim miejcie wytrwałą miłość jedni ku drugim, bo miłość zakrywa wiele grzechów” (1P 4,8). Jak pojmujesz i jak praktykujesz braterską miłość? Czy poza gestami życzliwości zdobywasz się czasem na taktowne braterskie upomnienie? Czy nie jest ci obojętne czyjeś błądzenie? Czy, gdybyś nieświadomie błędził, życzyłybyś sobie, aby ktoś zawrócił cię z błędnej drogi?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem o tym, jak wygląda twoje życie wiarą – modlitwa, stosunek do wspólnoty, do Kościoła, wrażliwość na innych. Które jego strony są mocne, a które słabsze? Co najbardziej poruszyło cię wewnątrz w trakcie tej medytacji? A co najmocniej odcisnęło się w twojej pamięci w czasie całej rekolekcji?